

Radość

Dobre lekarstwo

Wesołe serce jest najlepszym lekarstwem; lecz przygnębiony duch wysusza ciało (Przyp. 17:22).

Słownik Rogeta określa wesołość jako „stan najlepszego samopoczucia, błogosławieństwa, błogości, szczęścia, radości.” Radość uosabia postawę umysłu, która powinna towarzyszyć prawdziwemu Chrześcijaninowi niezależnie od okoliczności. Pismo Święte podkreśla związek między radością i zdrowiem: „Pogodne spojrzenie rozwesela serce, a dobra nowina krzepi kości” (Przyp. 15:30).

Istnieje powszechna zgoda w środowisku medycznym, że wesołość ma zbawienny wpływ na fizyczne i emocjonalne samopoczucie ludzi. Jednym z przykładów takiego rozumowania jest serce, które dostarcza krew do wszystkich części ciała. Jeśli serce jest chore, wówczas ciało może odczuwać różne bóle spowodowane nierównomiernym dopływem krwi. Wielu ludzi dotkniętych taką przypadłością stara się uregulować swoją dietę i podejmuje regularne ćwiczenia fizyczne w celu poprawy krwioobiegu. Jednak środki te często nie są wystarczające, aby mogły mieć znaczący wpływ na stan chorobowy. Przypuszcza się, że główną przyczyną chorób serca jest stres i ogólny brak radości.

Gdy u Normana Cousinsa, pisarza i wydawcy „Saturday Review of Literature”, zdiagnozowano chorobę serca, uznał on, że jeśli stres pogłębia chorobę, to być może śmiech mógłby złagodzić często pojawiający się ból. Gdy lekarze poinformowali go, że pozostało mu niewiele życia, postanowił wziąć proces leczenia w swoje ręce. Zaczął brać duże dawki witaminy C i z upodobaniem oglądał stare filmy braci Marks. Pisał: „Zrobiłem radosne odkrycie, że dziesięć minut prawdziwego śmiechu działało jak środek znieczulający i umożliwiało mi co najmniej dwie godziny snu bez bólu. Kiedy ból znowu się pojawiał, włączaliśmy projektora filmowy i nierzadko skutkowało to kolejnym okresem bez bólu”. Jego książka „Anatomia choroby postrzegana przez pacjenta” wydana w roku 1979 stała się bestsellerem. Zainteresowała ona środowiska lekarskie i zaowocowała podjęciem badań nad związkami istniejącymi pomiędzy śmiechem i procesem leczenia.

Kiedy ktoś się śmieje, krew nasycona tlenem przepływa przez ciało i poprawia siłę i ukrwienie organów. Ci, którzy cierpią z powodu różnego rodzaju chorób, często

mogą poprawić swój stan poprzez rozwijanie radosnej postawy. Ci, którzy nie są złożeni cierpieniem, mogą zapobiegać powstawaniu ognisk chorobowych poprzez wprowadzenie do swego życia różnych źródeł radości.

Co więcej, wielu autorów poleca pozytywną sugestię jako pomoc w utrzymaniu dobrego stanu zdrowia i skutecznym rodzicielstwie. Rozważmy taki komentarz w tym temacie autorstwa pastora Russella:

„Jeśli zamiast słońca, jest pochmurnie i pada deszcz, dopuszczanie do siebie ponurych myśli i nasuwanie ich innym tylko pogorszy sprawę. Deszczowe dni niosą ze sobą specyficzne błogosławieństwo zarówno dla nas, jak i dla innych. Powinniśmy je szybko dostrzec i wskazać bliskim za pomocą pozytywnych sugestii. Matka powinna przewidzieć rozczarowanie dziecka i zwrócić jego uwagę na piękno deszczu, który Bóg zesłał, by napoić kwiaty, drzewa, trawę i dać im odświeżającą kąpiel, aby były jasne i radosne, i aby mogły rosnąć; zapewnił On także wodę zwierzętom i - nam, ludziom - do picia, do kąpieli, abyśmy byli czysti i szczęśliwi, oraz abyśmy wielbili Go i kochali, a także Mu służyli. (...)Tę samą metodę należy zastosować w kwestiach żywienia dziecka, zarówno w czasie choroby, jak i wtedy, gdy jest zdrowe. Nigdy nie powinno się dziecku sugerować bólu, gdyż umysł niemal na pewno podchwyci taką sugestię i nasili daną dolegliwość. Nie powinno się również prowadzić rozmów na temat dolegliwości i boleści, zwłaszcza przy stole, kiedy każda myśl i sugestia powinna być radosna i zdrowa.” (VI Tom Wykładów Pisma Świętego, str. 550, 551).

Z duchowego punktu widzenia, wesołość ma bezpośredni wpływ na zdrowie poświęconych wierzących. Podczas swojego ziemskiego życia Chrystus był uosobieniem radości, pomimo niezwykle trudnych doświadczeń, jakie przechodził w czasie swego ofiarowanego życia. Mistrz rozpoczął swe poświęcenie przez symbol chrztu, wypełniając proroctwo: „Wtedy rzekłem: Oto przychodzę; w zwoju księgi napisano o mnie: Pragnę czynić wolę twoją, Boże mój, a zakon twój jest we wnętrzu moim” (Ps. 40:8-9).

Tajemnicą Jego sukcesu w pokonywaniu przeciwności losu było to, że z radością przyjął wolę Bożą jako sposób postępowania. Udowodnił również, że był jej wierny w każdym szczególe. Zignorował pogardę jaką okazali mu uczeni w Piśmie i faryzeusze, sprzeciwiający się Mu na każdym kroku. Radość nie istnieje w próżni. Musi być dla niej podstawa, a w przypadku Jezusa było nią Boże prawo, plan i cel w Jego sercu. Wypełnianie ich przynosiło Mu radość. Był entuzjastą służenia Bogu



w sposób, który był Mu miły. Niewątpliwie wspominał często swą przedludzką egzystencję, kiedy to był „jego rozkoszą dzień w dzień” (Przyp. 8:30).

Dzięki doskonałej społeczności z Bogiem w swym sercu, Jezus wiedział, że Jego modlitwy były zawsze wysłuchiwane nawet w czasie, gdy był człowiekiem. Z pewnością było to dla Niego źródłem siły. Wielką radością musiała być dla Niego również świadomość wspaniałej nagrody, jaka została mu obiecana za radosne i skuteczne wypełnienie misji odkupienia człowieka. Będąc w ciele, Jezus powiedział: „Jak bowiem Ojciec ma żywot sam w sobie, tak dał i Synowi, by miał żywot sam w sobie” (Jan. 5:26).

Wierzący otrzymują tak wiele łask od Boga, że brak zachowania postawy pełnej radości nawet podczas ciężkich prób byłoby dowodem tego, że żyjemy poniżej naszych przywilejów. Mogłoby się okazać, że jest to również szkodliwe dla naszego zdrowia duchowego. Przykłady tych szczególnych błogosławieństw to usprawiedliwienie, spłodzenie z ducha, poznanie Bożego planu, możliwość bycia Jego uczniami, przekształcony umysł, dostęp w modlitwie do Boga, przebaczenie, możliwości służenia, poczucie społeczności, opieka ze strony aniołów. Te dowody łaski i miłości Bożej powinny być dla nas źródłem radości i podtrzymywać nasze zdrowie duchowe.

Usprawiedliwienie pozwala nam stać przed Bogiem jako Jego synowie już w tym czasie, zanim z tego przywileju będzie mogła skorzystać reszta ludzkości. Zostaliśmy okryci szatą sprawiedliwości Chrystusa. Jak cenną jest radość wynikająca z wiedzy, że zostaliśmy przyjęci w Umiłowanym (Rzym. 8:11, 33, 34).

Spłodzenie z ducha ma charakter zadatku. Jeżeli będziemy wierni aż do śmierci, wówczas będziemy mogli otrzymać boską naturę i społeczność z Bogiem poza zasłoną. Przez wpływ Ducha Świętego możemy korzystać z rzeczywistości która jest ukryta przed większą częścią ludzkości. Na pewno jest to powód do radości (Rzym. 8:14-17; 1 Kor 2:12,14).

Znajomość Bożego planu umożliwia nam spojrzenie w przyszłość i przekonanie się, jakie wspaniałe rzeczy czekają nie tylko na Kościół, ale na całą ludzkość. Kiedy przeciwstawimy to zrozumienie poczuciu rozpacz, które ogarnia tych, którzy są zaślepieni przez przeciwnika, wówczas przekonamy się, jak bardzo powinniśmy być wdzięczni (Jan 8:32, Mat. 13:10-17).

Przywilej naśladowania Mistrza, aby kiedyś żyć i królować wraz z Nim jako królowie i kapłani, nie był dostępny przed Wiekami Ewangelii. Przywilej ten już wkrótce na zawsze przejdzie do historii. Tym samym, możliwość udziału w wysokim powołaniu i Małym Stadku powinna być dla nas wielką radością (Mat. 16: 24, Łuk. 12:32).

Zmieniony sposób myślenia sprawia, że chcemy przestać służyć grzechowi i zacząć czynić wolę Bożą w naszym życiu. Nasza chęć poznawania Pisma Świętego i stosowania jego zasad powinna wzrastać, a owocem tego pragnienia powinno być rozwijanie charakteru na wzór naszego Pana Jezusa. Powinniśmy zauważać ten rozwój również w naszych braciach, wzbogacając tym samym naszą chrześcijańską wędrówkę i doskonaląc swe charaktery (Rzym. 12: 02, Gal. 5:22,23).

Społeczność z Bogiem przez modlitwę jest źródłem pocieszenia, którego wartości nie sposób przecenić. Doświadczenia i cierpienia są łagodzone przez Bożego ducha i Jego kierownictwo, które daje nam wewnętrzne poczucie spokoju (Jan 15:7).

Zapewnienie Bożego przebaczenia sprawia, że nie zniechęcamy się ciągłymi upadkami choć wiemy, że jesteśmy grzeszni. To błogosławieństwo jest okazją do okazywania ciągłej wdzięczności dla miłosiernego Ojca, który w ten sposób daje nam lepsze duchowe samopoczucie (1 Jana 1: 9; Przyp. 24,16).

Możliwość służby w winnicy Pańskiej daje nam poczucie spełnienia. Miarą naszej miłości do Boga jest radość jaką okazujemy w pomaganiu, błogosławieniu i pocieszaniu innych. Przyjemność czerpana z pomocy braciom i z Bożej akceptacji naszych działań jest kolejnym dowodem naszego zdrowia duchowego (1 Jana 3:16; 4:12).

Społeczność wiąże się z bliską współpracą z Ojcem, Jezusem Chrystusem i innymi braćmi. W miarę jak rozważamy Słowo Boże i rozmawiamy o rzeczach świętych, możemy odczuwać obecność Boga w naszym życiu i zdać sobie sprawę z tego, że nigdy nie jesteśmy sami w naszej chrześcijańskiej wędrówce. Ta świadomość będzie dla nas nieustanna motywacją (1 Jana 1: 6,7; Dz. Ap. 2,42).

Aniołowie stróżę są niewidzialnymi posłańcami, którzy chronią nas przed złem, które nas otacza. To błogosławieństwo, docenione w prawidłowy sposób, minimalizuje ducha bojaźni który mogłoby nas przewyciężyć w czasie naszej wędrówki według wiary, kiedy staramy się czynić wolę Bożą. Jakże nie wielbić i wychwalać naszego Ojca niebieskiego, który troszczy się o każdą naszą potrzebę (Ps.34:7; Mat. 18:10)?

Niewątpliwie wszystkie te błogosławieństwa były radością apostoła Pawła i Sylasa. Pomogły im one zachować ten stan serca również w Filippi, choć zostali pobici i uwięzieni. Stało się to po tym, jak św. Paweł nakazał złemu duchowi odstąpić od młodej kobiety, która zdawała się przepowiadać przyszłość. W wyniku reakcji apostoła, jej panowie nie byli już w stanie czerpać korzyści finansowych z jej umiejętności. „A gdy im wiele razy zadali, wrzucili ich do więzienia i nakazali stróżowi więziennemu, aby ich bacznie strzegł. Ten,



otrzymawszy taki rozkaz, wtrącił ich do wewnętrznego lochu, a nogi ich zakuł w dyby. A około północy Paweł i Syłas modlili się i śpiewem wielbili Boga, więźniowie zaś przysłuchiwali się im” (Dz. Ap. 16:23-25). Ich radosny śpiew w trudnych chwilach wiele mówił na temat stanu ich zdrowia duchowego oraz był przykładem praktycznej realizacji apostołskiego napomnienia „Radujcie się w Panu zawsze; powtarzam, radujcie się” (Filip. 4:4).

Św. Jakub napisał: „Poczytujcie to sobie za najwyższą radość, bracia moi, gdy rozmaite próby przechodzicie. Wiedząc, że doświadczenie wiary waszej sprawia wytrwałość, wytrwałość zaś niech prowadzi do dzieła doskonałego, abyście byli doskonali i nienaganni, nie mający żadnych braków” (Jak. 1:2-4). Chrześcijanie przygotowujący się do swej roli w Królestwie mogą lepiej zrozumieć, dlaczego radość jest cechą konieczną dla ich rozwoju. Gdy upadła ludzkość będzie wzbudzona z grobu, powstanie w takim samym stanie umysłu jak przed śmiercią. Świadomość, że Kościół będzie w pełni wyposażony i zdolny do poprowadzenia ludzkości z powrotem do doskonałości, będzie źródłem radości dla każdego jego członka.

Przez cały okres sądu w czasie tysiącletniego Królestwa, ludzkość będzie stopniowo powracać z grobu. Aby

mogli powrócić do stanu doskonałego, konieczne będzie wielkie dzieło nauczania. Będzie ono również przygotowywać ich na „krótki czas” próby, kiedy to Szatan znów będzie miał możliwość zwodzić narody. Władza w Królestwie będzie sprawowana „laską żelazną”, jednak równocześnie w sposób miłosierny, pełen gotowości pomocy tym, którzy będą chcieli darmo pić wodę życia (Obj. 22:17).

Radość pomaga w zachowaniu dobrego zdrowia duchowego. Jest to ważny aspekt naszej chrześcijańskiej wędrówki, jeśli chcemy pozostać wierni naszemu powołaniu. Ponieważ staramy się przezwyciężać wszelkie skłonności do zniechęcenia, bądźmy czujni w modlitwach, trzymajmy się Bożych obietnic, utrzymujmy społeczność braterską i spełnijmy nasze śluby poświęcenia. Jeśli będziemy wierni we wszystkich tych rzeczach, będziemy mieć radość uczestnictwa w posłudze pojednania, w dziele doprowadzania ludzkości do doskonałości utraconej w Edenie. Niech słowa Mistrza będą dla nas zachętą: „To powiedziałem wam, abyście we mnie pokój mieli. Na świecie ucisk mieć będziecie, ale ufajcie, Ja zwyciężyłem świat” (Jan. 16:33).

Montaugne Homer